

23 lutego 1862

13 Albemarle St.

Londyn

360

Wielmożna Pani

Mój mój, mi raczył ostatni list. Ciebie  
opiszę, takie nie mogłam skomunikacji  
Ardaj mi się. Było jeszcze bardzo  
dużo do powiedzenia. Dzisiaj przysłał  
list od Cisi, wreszcie go mienno ucie-  
wi właśnie jakieś wyphodili, a  
żeszmy się do sklepu pobi ja  
swoją sprawunki robotni, on czytał  
a wyphodze powiedziało mi, aie  
wiedziało co z sobą zrobić, tak  
mnie ten list wzruszył, i dużo o  
tym mówił, ja wtedy się water proof  
całkowicie czytał chodzić ku domu-  
wi, ale też musiałam woił na  
nas spuścić. — Jakież nie doko-  
wai wscizym. Empnam się  
mamie ie dorosze. Tak do kłódnie  
o dnia i godzinie, myślałam sobie  
"to nie poessiwie na takich rysach  
wystawiać," a potem pomyślałam  
sobie, domno, wymusze się ale się

też wyprzedz. Zabawie też się lecia  
mówi o Tomusku mego suria.

Dziwny traf zredyt, że wśród mojej  
szpik <sup>z m. mek</sup> surdub dla gorsea i trochę  
w tył ramie, Tomuszek był scho-  
wany ale przez otwór krawej ka-  
mirelki na samych pierwszych  
pokrac <sup>Tris</sup> stoty medalik N. Saunij.  
ten medalik bardzo jest blyszczący  
a jak światło podane, na tym  
całym cynamie jednostajnem  
ble, medalionik musiał o  
kilkanascie kroki odległości  
za kądym ruchem blyszczęć.  
bardzo mi to było miło. 2 Derby  
niema tej konyjii.

Tęka dla P. Montaleu jest zrobiona,  
ale tak nadzwyczajnie brzydka,  
cieńka, niesgrabna, że ja bym mu  
jej nigdy nie dała. To miszaniwa  
drewna, srebra, stali, srebrki i skóry  
dają waienie bardzo nietadnej  
stwieroniny, reszta tęka sama  
agromna nie do użycia.

361  
Mój mój mówi że to się nie  
slodzi, że ja trzeba tak postać.  
Ale ja nie rozumie, czy Mama  
pragnie żeby ją do porawia pot-  
taci, ja rozumiałam. że z Sanja  
sada Władypław G: z listem i  
podpisaniem, Lupauskiego nie  
widziałam ale się dowiem odtąd  
co zrobię zaszere

Mój mój po dziesięciu dniach dziesięć  
wrowia, od tygodnia wcale nie do-  
bne, ból nie moimy ale ciągły,  
rewrotły głowy, nogi drtwieją,  
ostabiony bardzo, mało je, gory  
opi ale przez cały dzień na  
pół dniem. Dostałam po Sanja  
mussy, myśla że onassem go-  
moie co. Napis listem dwa  
listy podryskowai ale teraz nie  
moie odpisać, ja tymczasem  
mało swego czasu, bo albo  
mnie czytani, albo piary dla  
niego.

Ja jestem zdrowa, jak mówię  
Doktor wyjechał. przypadam się

nie widzę, co dalej w świecie różnięcy.  
nie jest ani ile, ale i pnie tam ile  
nie było. Le mój humor ostatni  
chory, do tego niestety muszę się przyznać  
z wstydem. ~~Wielkie~~ to upokorzenie  
ale te same rzeczy co mnie do  
zamyślenia. Trochę, najajutry ~~takie~~  
mi się smiesznie zdaje, a nie warto  
uważać. Ale póki mnie dresz to też  
tak dresz, i nie spać ani jeść,  
ani rozmawiać ani się cenić raję  
nie mogę. Zdać mi się, że bautek  
pochłóty było raję w porównaniu  
z naszym iżyciem. Muszę na  
dnie kołnierzy bosi potrzebować  
Reze Mammuciusa całego i stopy.  
Jako zawsze nie piszę nie  
czuła, wiem i nie jej listy  
winna ale to bardzo nie sla-  
chetnie tak się zachować.  
Miech się jej Mamo spryta  
prosić czy mogę wydać pieniądze -  
dla której jej jest winna  
na kupienie kilku rzeczy dla  
Halinki. Dla niej